

dr hab. Andrzej Śmiałek

dziedzina: sztuki plastyczne

dyscyplina: sztuki projektowe

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie;

Wydział Form Przemysłowych

Dnia 16.06.2014

Recenzja dorobku twórczego i pedagogicznego dr Bartosza Muchy w przewodzie habilitacyjnym.

Zleceniodawca recenzji

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku; Wydział Architektury i Wzornictwa pismo z dnia 13 maja 2014 roku, zlecenie podjęte w związku z decyzją Centralnej Komisji Do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 7 maja 2014 roku. Na podstawie art. 18a ust. 5 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz w zakresie sztuki z dnia 14.03.2003 roku (Dz.U. z 2003 roku, nr 65, poz. 595, Dz.U. z 2005 roku nr 164, poz. 1365, Dz.U. z 2011 roku nr 84 poz. 455) powołującej komisję habilitacyjną do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego w dziedzinie i dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne, sztuki projektowe dla Pana dr Bartosza Muchy Postępowanie zostało wszczęte przez Centralną Komisję na wniosek Pana dr Bartosza Muchę dnia 13 stycznia 2014 roku. Do nadesłanego mi przez Przewodniczącego Rady wskazanej przez wnioskodawcę do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego, zgodnie z art. 18a ust. 2 ustawy z dnia 14.03.2003 roku, pisma sygnowanego datą 7 maja 2014 roku, informującego o wyznaczeniu mej osoby przez CK recenzentem komisji habilitacyjnej do oceny osiągnięć Pana dr Bartosza Muchy (art. 16 pkt 2 ust. 1, 2, 3, ustawy z dnia 14.03.2003 roku) do zlecenia została dołączona dokumentacja zgodnie z § 12 pkt 2 ust 1 - 4, Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22.09.2011 roku (Dz.U. 204 poz. 1200).

Podstawowe dane o Habilitancie

Pan dr Bartosz Mucha urodzony w 1978 roku ukończył studia na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. Pracę magisterską realizowaną pod kierunkiem prof. Piotra Kunce, zatytułowaną „Projektowanie z myślą o Tobie” cykl plakatów i katalog do kolekcji 11 obiektów przestrzennych inicjujących moją działalność w ramach studia POOR, obronił w 2004 r. W roku 2010 Bartosz Mucha uzyskał stopień doktora (kwalifikacje I stopnia) w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie sztuki projektowe nadany mu uchwałą Rady Wydziału Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Pracę doktorską „12 % normy. Samodyscyplina projektanta w pracy twórczej. Ograniczenie czasowe a proces projektowy” realizował pod kierunkiem prof. Jerzego Porębskiego. Ponadto habilitant podnosił swoje kwalifikacje odbywając w roku 2005 podyplomowe Studium Pedagogiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz w École Supérieure d'Arts Graphiques et d'Architecture w Paryżu, gdzie studiował przez 1 semestr.

Habilitant był związany pracą jako pedagog oraz artysta z:

- School of Form prowadzonej przez Wyższą Szkołę Komunikacji Społecznej w Warszawie z siedzibą w Poznaniu. Jako kierownik specjalności *Communication* w latach 2011 – 2013, oraz obecnie jako wykładowca *Communication & Domestic Design*.
- Wydziałem Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie gdzie jest zatrudniony na stanowisku Adiunkta
- Zespołem math rockowym *Maria Celeste* jako wokalista i autor tekstów w latach 2004-2011

- Projektem *POOR* jako czynny artysta od 2004 roku do chwili obecnej.

Ocena dorobku twórczego i aktywności artystycznej

Próbując dokonać rzetelnej oceny dorobku twórczego Bartosza Muchy należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie: czym obecnie jest design i jaką pełni rolę?

Współcześnie projektowanie rozprzestrzeniło się na niemal wszystkie obszary życia. Istotnie wpływa nie tylko na zewnętrzny wygląd świata, ale również na jego ogląd, czyli to czego zazwyczaj nie dostrzegamy lub nie chcemy dostrzec. Najczęściej nasza uwaga skupiona jest na walorach estetycznych, funkcjonalnych, technologicznych, a w szczególności rynkowych produktu, co prowadzi do przeświadczenia że dysponujemy uniwersalną definicją designu, jego roli i miejsca w kształtowaniu cywilizacji – przede wszystkim gospodarki. *„Większość ludzi uważa że w projektowaniu chodzi przede wszystkim o to żeby ludzie, miejsca i rzeczy wyglądały ładnie, jednak największą wartością projektowania jest pomaganie ludziom w radzeniu sobie ze zmianami”*. Wypowiedź Paoli Antonelli, starszej kurator architektury i designu w Museum of Modern Art w Nowym Jorku, doskonale określa zasadniczą różnicę między plastykiem, zajmującym się upiększaniem otoczenia, a projektantem, którego celem coraz wyraźniej staje się poprawa otoczenia, czyli wskazywanie, a następnie eliminowanie niekorzystnych zjawisk poprzez podpowiadanie lepszych rozwiązań. Przecież projektowanie odnosi się do przyszłości. Wszystko to, czym dzisiaj się posługujemy, co uważamy za aktualne i nowoczesne, ma swoje źródło w ideach, odkryciach i badaniach z przed 10, 15 czy 20 lat. Dlatego powinniśmy pamiętać, że obecnie kiełkujące idee i odkrycia będą rozwijane i wdrażane w kolejnych latach, a nawet dekadach, mogą mieć zatem wpływ na jakość życia oraz postawę przyszłych pokoleń.

Jeśli ograniczymy zamierzenia projektowe do bieżących potrzeb przedsiębiorców i konsumentów, będziemy realizować projekty według ich wytycznych, nasz zawód przestanie być sztuką, twórczym poszukiwaniem nowych i adekwatnych rozwiązań, a stanie się po prostu kolejnym rzemiosłem skoncentrowanym na powielaniu istniejących już wzorów lub, co gorsze, preparowaniu mód i zachcianek.

Zatem nie powinniśmy deprecjonować kierunków projektowania znajdujących się na obrzeżach głównego nurtu zwanego *wzornictwem przemysłowym*. Współcześnie podejmowane inicjatywy jak: design open source, design aktywizujący, design społecznie zaangażowany czy design eksperymentalny, skupiają projektantów wokół aktualnych wyzwań współczesności. Aby nie były to jedynie „ciekawe” egzotyczne inicjatywy, należy przełamywać stereotypy ograniczające rolę i miejsce projektantów we współczesnym społeczeństwie. Sprzyja temu twórczy charakter naszego zawodu i możliwość kreatywnego ingerowania w różne obszary życia społecznego, również rozwoju kultury i sztuki.

Przyglądając się dorobkowi Bartosza Muchy, a przede wszystkim jego rozumieniu designu oraz podejściu do projektowania nie sposób uniknąć refleksji, jak bardzo odeszliśmy od idei kształtujących pojęcie designu na początku XX wieku. Tu nie chodzi o funkcjonalność poprawnie zaprojektowanych produktów, przeznaczonych do seryjnej produkcji. Technologiczność i walory rynkowe – tak ważne w produkcji przemysłowej, są dla Autora mało istotne. Mucha skupia się na relacji człowiek-obiekt nadając przedmiotom nowe znaczenia, poszukuje drugiego dna poprzez zaskakujące skojarzenia, często prowokuje, a nawet szydzi.

Projekty Bartosza Muchy mają charakter autorski, są silnie nacechowane jego osobowością. Design jest środkiem wyrazu artystycznego, medium służącym komentowaniu zjawisk, trendów i stereotypów. Prawdziwa funkcja, często ukryta pod powierzchnią, nie jest związana z użytkowością przedmiotu, skłania odbiorcę do refleksji. Stymuluje intelektualnie. Autor nadaje nowe znaczenia znanym przedmiotom, zrywając z „fikcją funkcjonalną”, czyli stereotypowym wyobrażeniu użytkownika o funkcji przedmiotu. Bartosz Mucha jest dizajnerem-artystą, dla którego refleksja nad przedmiotem wydaje się ważniejsza niż jego walory funkcjonalne i technologiczne. Dlatego twórczość habilitanta choć prezentowana jako design, znacznie bliższa jest działalności artystycznej niż projektowaniu. Mucha ma tego świadomość. W wywiadzie udzielonym 23.05 2011 portalowi myflor.pl mówi: *„Czasem chcę być po stronie projektowej, a czasem po artystycznej. Nie*

tylko ja mam z tym problem, ale też osoby, które próbują interpretować moje prace. Błąkam się po granicy tych dwóch światów i jest to trochę niezręczne. Jednak – paradoksalnie – bywa dość wygodne, albowiem czasem mogę bezpiecznie ukryć się po którejś ze stron...”

Projekt Welcome Home, Paraarchitektura, wskazany jako praca habilitacyjna to 52 projekty koncepcyjne realizowane od 05.04.2010 do 03.04.2011. Autor zaplanował powstawanie 1 konceptu tygodniowo, a obszarem projektowania miała być paraarchitektura, czyli okołooarchitektoniczne idee na różne sposoby podejmujące problem domu, schronienia, przystani. Koncepty zostały zwizualizowane w programie 3D max, a 8 z nich sprototypowano w skali 1:1. Efekty pokazano w połowie 2011 roku podczas wystawy w warszawskim Projekcie Kordegarda. Wystawa nosiła tytuł "52 leniwe tygodnie Paraarchitektura".

Prezentowane projekty są wizualizacją przemyśleń autora na temat z schronienia i mają charakter konceptualny. Pomimo deklarowanej użyteczności, zaprojektowane obiekty to raczej rodzaj twórczej refleksji nad najbliższym otoczeniem człowieka. Są próbą odniesienia się do tej przestrzeni i zaangażowanie jej w formie czegoś na kształt małej architektury. Wskazują problem poprzez odpowiedź rozwiązania. Autor zwraca uwagę, że w przestrzeni miejskiej potrzebne są miejsca odosobnienia i odpoczynku, a w sytuacjach ekstremalnych, schronienia. W niektórych pracach artysta wskazuje na dom i codzienne rytuały jako przestrzeń zniewolenia. Prezentowane rozwiązania są konceptualnym komentarzem do otaczającej nas rzeczywistości i pomimo deklaracji autora, raczej nie posiadają walorów użytkowych.

Przyglądając rozwojowi Bartosza Muchy jako projektanta, dostrzec można wyraźną zmianę w sposobie pracy na przestrzeni lat. Realizacja pierwszego projektu, lampki „sześciopop” wraz z kolejnymi wariantami zajęła autorowi prawie trzy lata. Wskazany jako praca habilitacyjna projekt „Pararch” zawierający 52 prace koncepcyjne powstawał w tempie 1 projekt tygodniowo. Obserwując tak skrajne podejście do procesu twórczego nasuwa się pytanie, czy warto jakość zastępować ilością? Jakie są powody przejścia od uważnego studiowania przedmiotu do wyrzucania z siebie całych serii konceptów? Można odnieść wrażenie, że autor coraz bardziej ukrywa się po stronie sztuki. Co do tego, ani w autoreferacie, ani w opisie dorobku twórczego nie znajdujemy klarownej odpowiedzi. Bartosz Mucha tłumaczy te powody potrzebą „*przeniesienia swoich projektów na wyższy poziom działań, do rejonów architektury*”. Możliwe że przejście, od analizy i uważnego studiowania pojedynczego problemu do syntezy ogólnego zjawiska jest naturalną konsekwencją rozwoju osobowości twórczej autora, a co za tym idzie zmiany sposobu postrzegania świata. W przygotowanych do recenzji materiałach, zarówno autoreferacie jak w opisie dorobku artystycznego brakuje głębszej refleksji nad designem np: odniesienia swojej twórczości do innych nurtów projektowania, celu podejmowanych działań czy postawy wobec wyzwań współczesności. Natomiast w internecie, czasopiśmie oraz publikacjach można znaleźć liczne wypowiedzi Autora świadczące o jego przemyśleniach na powyższe tematy. Zatem uwaga dotyczy zawartości materiałów przesłanych przez habilitanta do oceny, a nie jego wiedzy i kompetencji.

W opisie dorobku artystycznego Bartosz Mucha prezentuje 13 projektów, które powstały po uzyskaniu doktoratu (choć autor nie wskazuje takiej cezur). We wszystkich pracach widać spójną konsekwentnie realizowaną wizję oraz niezależne, mocno nacechowane osobowością Autora podejście do projektowania. Uwagę należy zwrócić na linię zabawek Poor Toys. Projekt jest kontynuacją rozwijanej przez Autora od 2003 roku idei „Poor Design”. Działalności na pograniczu sztuki i projektowania. Inspirowanej zarówno ideami twórców Bauhausu, jak pracami minimalistów i dadaistów.

Zabawki „Poor Toys” to przede wszystkim nieco pokraczne, minimalistyczne samochodziki zbudowane z drewna bukowego. Ich najważniejszy element stanowią wbudowane, pospolite przedmioty codziennego użytku, jednak użyte niezgodnie z oryginalnym przeznaczeniem. Taka zaskakująca zmiana funkcji wywołuje u odbiorcy pozytywne wrażenie. Formalny minimalizm oraz pewna doza poczucia humoru zawarta w funkcji pobudzają wyobraźnię. Stoją w opozycji do odtwórczych, choć perfekcyjnie zaprojektowanych i technolo-

gicznie wyrafinowanych zabawek powszechnie dostępnych na rynku. Tak jak większość projektów autorstwa Bartosza Muchy zabawki Poor Toys są przede wszystkim formą wypowiedzi artystycznej, a nie typowym produktem rynkowym. Pomimo to Autor postanowił pozyskać nabywców na swoje produkty. Projekt POOREX jest próbą komercjalizacji produktów powstających w ramach idei POOR. Wszystkie elementy identyfikacji marki oraz forma prezentacji graficznej są spójne i bardzo dobrze zaprojektowane.

Ocena dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego w dziedzinie sztuki projektowej

Pracę dydaktyczną rozpoczął Bartosz Mucha jako nauczyciel projektowania graficznego w Liceum plastycznym. W chwili złożenia dokumentów habilitacyjnych pełnił funkcję adiunkta na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, oraz wykładowcy na specjalności *Communication i Domestic Design* w poznańskiej School of Form.

Bartosz Mucha był promotorem 11 prac magisterskich, recenzentem 9 prac magisterskich i 5 licencjackich. Na podstawie dostarczonych materiałów trudno jest jednoznacznie ocenić pedagogiczny dorobek habilitanta. Autor nie precyzuje co uważa za ważne w kształceniu przyszłych projektantów, nie wspomina też o stosowanej metodyce i zakładanych celach pracy z studentami. Brak jakiegokolwiek informacji na temat efektów kształcenia, np. o sukcesach studentów i absolwentów. Opis dorobku pedagogicznego jest lakoniczny, ograniczony do niedatowanej listy prac dyplomowych, magisterskich oraz licencjackich których Bartosz Mucha był promotorem lub recenzentem oraz listy prowadzonych przedmiotów i pełnionych funkcji w latach 2003-2013 (zatem bez wyraźnego wskazania okresu po uzyskaniu doktoratu). Również w autoreferacie brakuje informacji na temat dydaktyki. Takie odniesienie wydaje się istotne zważywszy na działalność pedagogiczną habilitanta.

Natomiast na uznanie zasługuje duża aktywność habilitanta jako popularyzatora designu, a szczególnie własnej wizji projektowania. Znane są liczne artykuły, wywiady, prezentacje prac oraz publikacje krajowe i zagraniczne poświęcone jego twórczości. Publikacje na temat Muchy można znaleźć zarówno w popularnej prasie tzw. Lifestylowej (np. *Dobre Wnętrze, Wysokie Obcasy, Machina, Przekrój, Czas na Wnętrze, Elle Decoration*) w wydawnictwach i publikacjach specjalistycznych (np. *2+3D, Futu Paper, PGR, Polish Design Uncut, Etapes International (Francja), MD, Design Report (Niemcy), KAK (Rosja)*), a także internetowych blogach poświęconych sztuce i projektowaniu (np. *Designetka.pl, Futu.pl, Culture.pl, Livestory.pl*).

Należy również docenić aktywność wystawienniczą habilitanta. Po uzyskaniu stopnia doktora brał udział w 34 krajowych i zagranicznych wystawach oraz festiwalach poświęconych designowi. Prowadził warsztaty i gościnne wykłady popularyzujące swoją wizję projektowania. Był również jurorem w konkursach związanych z projektowaniem.

Bartosz Mucha często wypowiada się publicznie na temat designu oraz własnej wizji projektowania, jego wypowiedzi są spójne i stanowią ważny głos w dyskusji na temat kierunków rozwoju tej dyscypliny sztuki.

KONKLUZJA

Twórczość projektowa Bartosza Muchy bliska jest działalności artystycznej, zatem należy oceniać ją przede wszystkim poprzez pryzmat projektowania jako dziedziny sztuki. Jako taka wnosi znaczny wkład do rozwoju wzornictwa, upowszechniania kultury oraz kształtowania postaw estetycznych. Pobudza odbiorców do refleksji, przede wszystkim nad sposobem użycia oraz znaczeniami przedmiotów. Stoi w opozycji do tradycyjnie rozumianego wzornictwa oraz projektowania. Często prowokuje. Poszerza granice designu jako dyscypliny.

Na podstawie dostarczonych przez habilitanta materiałów, oraz analizy ogólnie dostępnych informacji stwierdzam że wkład habilitanta w rozwój projektowania jako dyscypliny artystycznej jest znaczny, a po uzyskaniu stopnia doktora wykazał się istotną aktywnością artystyczną i popularyzatorską w zakresie omawianej dyscypliny.

Zważywszy na powyższe, uznaję że spełnione zostały wymagania opisane w ustawie z dnia 14.03.2003 (Dz.U. z 2003 roku, nr 65, poz. 595, Dz.U. z 2005 roku nr 164, poz. 1365, Dz.U. z 2011 roku nr 84 poz. 455) oraz Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Popieram wnioszek o przyznanie dr Bartoszewi Musze stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki plastycznej dyscyplinie sztuki projektowe.

Andrzej Śmiątek
16.06.2014

